

Polska i Polacy w historiografii rosyjskiej

Jak wiadomo nie od dziś, to historia tworzy naród, a historycy nadają wymiar etniczny pewnym zjawiskom i wydarzeniom, kształtują i umacniają tożsamość narodową, uzasadniają narodowe roszczenia. A to oznacza, że na odtwarzających (czy też tworzących) przeszłość historykach spoczywa ważne zadanie formowania narodowej tradycji, stereotypów, symboli i mitów, częstokroć służących później politykom za oręż, nawet jeśli historykom nie przyświecały żadne polityczne cele. Bez historiograficznego materiału nie można więc wyjaśnić procesu powstawania oraz funkcjonowania narodowych stereotypów i uprzedzeń, z reguły głęboko zakorzenionych i obarczonych ładunkiem przeszłości tworzącej pamięć historyczną narodu. Nic więc dziwnego, że to historycy w pierwszej kolejności próbują zrozumieć istotę nacjonalizmu.

Niniejszy szkic zawiera najistotniejsze interpretacje kwestii polskiej, charakterystyczne dla rosyjskiej, głównie akademickiej historiografii XIX i XX w. Ze względu na ograniczenia formalne pomija się w nim historiograficzne detale, by skupić się na omówieniu zasadniczych stanowisk, dlatego materiał ten z konieczności musi być wybiórczy i fragmentaryczny.

Początek rosyjskich badań nad dziejami Polski i słowiańszczyzny w ogóle datuje się w zasadzie na koniec XVIII w.¹ Wprawdzie nie należy bagatelizować dzieł powstałych we wcześniejszych epokach, niemniej jednak krytyczne, udokumentowane studia nad problematyką polską za-

¹ А.С. Мьльников, *Проблемы периодизации мировой славистики: цели и принципы*, [w:] В.А. Дьяков (red.), *Методологические проблемы истории славистики*, Москва 1978, s. 44, 51–53; В.А. Дьяков, А.С. Мьльников, *Об основных этапах развития славяноведения в дореволюционной России*, [w:] *Славяноведение в дореволюционной России: Библиографический словарь*, Москва 1979, s. 13–14; Д.Ф. Марков, В.А. Дьяков (red.), *Славяноведение в дореволюционной России: Изучение южных и западных славян*, Москва 1988, s. 9–38.

czynają się dopiero na przełomie wieku XVIII i XIX. Dla Polski i polsko-rosyjskich relacji czas to był szczególnie ze względu na **rozbiory**, które wywarły silny wpływ na politykę wewnętrzną i zagraniczną Imperium Rosyjskiego i stały się wkrótce najważniejszym zagadnieniem w rosyjskich badaniach. O wzroście zainteresowania Polską i jej dziejami świadczyła znaczna liczba poświęconych jej książek, przeważnie o charakterze publicystycznym, które się wówczas ukazywały. Zainteresowanie, któremu towarzyszyło odrodzenie antypolskich resentymentów, zwiększyło się jeszcze bardziej pod wpływem rosyjsko-polskich konfliktów, zwłaszcza **powstania listopadowego** 1830–1831. Wybuchło ono w ważnym momencie, bowiem właśnie w latach trzydziestych XIX w. zaczęły wyłaniać się najważniejsze nurty rosyjskiej myśli społecznej i trwały ożywione debaty o przyszłości Rosji, w tym kwestii narodowej, która właśnie po 1831 r. na dobre zapisała się w świadomości Rosjan. Już w 1811 r. Mikołaj Karamzin, w swoich *Zapiskach o starej i nowej Rosji* postulował „by nie dać Polsce zaistnieć w jakiegokolwiek formie i pod jakąkolwiek nazwą”². I oto po 1831 r. w doktrynie imperium zabrakło miejsca dla państwowości polskiej. W takich to właśnie okolicznościach rozwijały się rosyjskie studia nad polską problematyką.

Należy wszakże pamiętać, że pod koniec XVIII w. badania historii Polski, a zwłaszcza jej relacji z Rosją, miały już dosyć długą tradycję; zajmowali się nimi między innymi Wasyl Tatiszczew, Michał Łomonosow, Iwan Bołtin, Michał Szczerbatow. Sytuacja międzynarodowa oraz zapotrzebowanie czytelników sprawiły, że w latach 1760–1780 większość przełożonych prac, mówiących o słowiańskich narodach, była poświęcona Polsce³. O zainteresowaniu społeczno-polityczną strukturą Rzeczypospolitej niech świadczy choćby ukazanie się rosyjskiego wydania pracy Augusta Ludwiga Schloezer⁴. Już na przełomie XVIII i XIX w. wychodził gramatyka języka polskiego oraz opracowania encyklopedyczne i leksykalne zawierające informacje o Polsce.

Studia nad Polską nabrały kształtu do lat sześćdziesiątych XIX w. Wydane wówczas dzieła, głównie zbiory tekstów źródłowych i artykuły, pod względem treści i formy doskonale odpowiadały duchowi epoki. Twórców (wśród których znaleźli się m.in.: znany archeograf Mikołaj

² Н.М. Карамзин, *Записка о древней и новой России в ее политическом и гражданском отношениях*, Москва 1991, s. 54.

³ *Славяноведение в дореволюционной России: Изучение южных и западных славян*, *op.cit.*, s. 26.

⁴ А.-Л. Шлецер, *Об избрании королей в Польше*, część 1–2, Санкт-Петербург 1764.

Bantysz-Kamienski, przyszły metropolita kijowski Jewgienij – Bołchowitinow – i zaczynający swoją karierę historyk Mikołaj Kostomarow) interesowały przede wszystkim dzieje polsko-rosyjskich konfrontacji: **oblężenie Pskowa przez Stefana Batoro, unia brzeska**, czy też konflikty polsko-rosyjskie w XVII w.⁵ Wówczas powstały również pierwsze wyczerpujące opisy polsko-rosyjskich konfliktów z pierwszej połowy XIX w. Wśród nich – książka Mikołaja Okuniewa, w której oprócz najzwyczajszych zapisków oficera sztabowego znalazły się ogólne oceny, w tym **powstania listopadowego**, nazwanego „czynem niby narodowym”⁶. Nawet lingwistyczne i archeograficzne rozważania częstokroć zdradzały przywiązanie autorów do określonego religijnego lub politycznego programu. Tym sposobem bardzo wcześnie ujawniła się, charakterystyczna dla rosyjskich studiów nad Polską, zależność sądów od zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej i ideologicznych zapatrywań autora.

W rosyjskich badaniach szczególne miejsce przypadło pracom Mikołaja Karamzina i Michała Pogodina, co zresztą obnażyło jeszcze jedną, ewidentną cechę tych badań, a mianowicie to, że wyrastały one często ze studiowania rodzimej historii. Podobnie jak inni wybitni historycy-romantycy XIX w., Karamzin położył intelektualne i etyczne podwaliny pod rodzący się nacjonalizm. Jak się okazało, polityczna i historiozoficzna doktryna oddanego ideałom „mądryego Samodzierżawia i Świętej Wiary”⁷ Karamzina sprawiła, że pogląd o prawomocności rosyjskich podbojów stał się zarazem dogmatem i aksjomatem rosyjskiej historiografii. Jak dowodził Władimir Jakubski, idee, które uformowały się w latach sześćdziesiątych XIX w. na gruncie studiów nad kwestią polską, „śmiało można

⁵ Н.Н. Бантыш-Каменский, *Дипломатическое собрание дел между Российским и Польским дворами с самого начала оных по 1700 год*, [w:] „Чтения в Обществе истории и древностей российских при Московском университете” 1860, t. 4; 1861, t. 2; Д.П. Бутурлин, *История Смутного времени в России в начале XVII столетия*, część I–III, Санкт-Петербург 1839–1846; Е.А. Болховитинов, *Осада Пскова польским королем Стефаном Баторием в 1581 г.*, [w:] „Повременное издание Российской Академии” 1831, t. 3; Н.И. Костомаров, *О причинах и характере унии в Западной России*, Харьков 1841; М.О. Коялович, *Литовская церковная уния*, t. 1–2, Санкт-Петербург 1859–1861; М.А. Максимович, *О причинах взаимного ожесточения поляков и малороссиян, бывшего в XVII в.*, „Русская беседа”, t. 8, 1857.

⁶ Н.А. Окунев, *История второй половины Польской войны 1831 года*, Санкт-Петербург 1835, s. 1.

⁷ Н.М. Карамзин, *История государства Российского в 12-ти томах*, t. 1, Москва 1989, s. 22.

nazwać fundamentalnymi”, o podstawowym znaczeniu dla rozwoju późniejszej historiografii⁸.

Od lat sześćdziesiątych XIX w. trwa nowy etap w rozwoju rosyjskich studiów nad polską problematyką. Badania dziejów Polski znalazły się pod silnym wpływem co najmniej trzech czynników: zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej w Rosji, formalnego wyłonienia się slawistyki jako gałęzi nauki z wyodrębnionymi dyscyplinami, i wreszcie **powstania styczniowego**, które gwałtownie zwiększyło zainteresowanie Polską i uczyniło z niej politycznie delikatny i niebywale ważki temat.

Wybuch powstania w 1863 r. wywołał w rosyjskim społeczeństwie wzburzenie nie mniejsze niż wojna krymska. W pierwszej kolejności, i to najgłośniej ze wszystkich, na wybuch antypolskich nastrojów odpowiedzieli wielce utalentowani publicyści: Michał Katkow, Konstanty Leontiew, Jurij Samarin⁹. „Drugą młodość” zaczęły przeżywać koncepcje Pogodina, którego dawne utwory o Polsce znakomicie oddawały „ducha czasów”¹⁰. Nieprzypadkowo też, już w czasie trwania **powstania styczniowego**, ukazał się rosyjski przekład pracy Fridricha Smitta o **powstaniu listopadowym**¹¹. Pojawiły się wreszcie liczne dzieła z gatunku patriotycznej beletrystyki z charakterystycznym zbiorem antybohaterów – **rewolucjonistów, nihilistów i Polaków**. Wypowiedzi publicystów nie tyle

⁸ В.А. Якубский, *Фундаментальные идеи российской колонистики XIX в.*, [w:] Г.Е. Лебедева (red.), *Проблемы социальной истории и культуры средних веков раннего нового времени*, вып. 2, Санкт-Петербург 2000, s. 12. Patrz także: Н.М. Филатова, *Польша в синтезе российской историографии (Карамзин – Соловьев – Ключевский)*, [w:] R. Bobryk, J. Faryno (red.), *Polacy w oczach Rosjan – Rosjanie в oczach Polaków. Zbiór studiów*, Warszawa 2000; K. Błachowska, *Narodziny imperium. Rozwój terytorialny państwa carów w ujęciu historyków rosyjskich XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2001.

⁹ Zob. np. М.Н. Катков, *Собрание статей по польскому вопросу... 1863*, вып. 1–3, Москва 1887; *idem*, *Собрание передовых статей „Московских ведомостей”*, вып. 1–25, 1863–1887, Москва 1897–1989; И.С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос*, Москва 1886. Kwestię polską w rosyjskiej publicystyce lat 1856–1866 dogłębnie zanalizował H. Głębocki (H. Głębocki, *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000). Z rosyjskich opracowań nie straciła na znaczeniu książka W.A. Twardowskiej (В.А. Твардовская, *Идеология пореформенного самодержавия (М.Н. Катков и его издания)*, Москва 1978), a z polskich – klasyczna już praca J. Kucharzewskiego (J. Kucharzewski, *Od białego do czerwonego caratu*, Gdańsk 1990, rozdz. IX). Najnowsze wydanie dzieł М.Н. Каткова (М.Н. Катков, *Имперское слово*, Москва 2002) ukazało się w serii pod tytułem *Пути русского имперского сознания*.

¹⁰ М.П. Погодин, *Польский вопрос. Собрание рассуждений, записок и замечаний. 1831–1867*, Москва 1867.

¹¹ Ф. Смит, *История польского восстания и войны 1830–1831 годов*, т. 1–3, Санкт-Петербург 1863–1864 [wyd. niem.: Berlin 1839–1848].

dotyczyły przeszłości (choć oczywiście przerzucano się historycznymi argumentami), co terażniejszości i przyszłości narodu polskiego, a zwłaszcza ziem wchodzących w skład Imperium. **Kwestia polska** od lat sześćdziesiątych XIX w. aż do pierwszej wojny światowej będzie jednym z najbardziej gorących tematów rosyjskiej publicystyki. Wraz ze zmianami zachodzącymi w rzeczywistości rosyjskiej ujawniały się kolejne aspekty **kwestii polskiej**, między innymi sprawa funkcjonowania organów konstytucyjnych i perspektywy uzyskania autonomii. Na początku XX w. wzrostowi popularności polskiej historii i kultury w Rosji sprzyjała również doktryna neoslawizmu¹². Świadectwem trwałego i masowego zainteresowania były liczne rosyjskie wydania dzieł polskich pisarzy¹³.

Jeżeli chodzi o historyków, to przypuścili oni w latach sześćdziesiątych XIX w. istny „historiograficzny szturm” na polskie problemy, który zaowocował godnymi podziwu rezultatami. W krótkim czasie ukazało się kilkanaście monografii, z których kilka wciąż jest aktualnych. Wydana w 1862 r. książka Władimira Gerio *Walka o tron polski w 1733 r.* została później nazwana „pierwszą wyczerpującą monografią rosyjskiego historyka o czasach nowożytnych”¹⁴. W ślad za nią pojawiły się prace Siergieja Sołowiowa, Mikołaja Kostomarowa, Dymitra Hłowajskiego, Daniła Mor-dowcewa i in.¹⁵, w których historia Polski XVIII w., szczególnie zaś problem **rozbiorów**, została wyłożona z wnikliwością nieosiągalną nawet dla dzisiejszych rosyjskich historyków. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. w centrum uwagi badaczy znajdowała się historia polityczna, zwłaszcza specyfika rozwoju państwa polskiego i polityka zagraniczna. Interesował ich również problem polskiej tożsamości narodowej. Twórcy tego okresu wzbogacili odziedziczoną po poprzednikach z pierwszej połowy XIX w. apologię tradycjonalizmu i monarchii o motywy nacjonalistyczne. W ich utworach znalazł odbicie jeden z podstawowych elementów „idei rosyjskiej” – przekonanie o historycznej wyższości Rosji nad Polską. Rychło pojawiły się również filozoficzne dowody

¹² Manifesty ideologów neoslawizmu: И.В. Каменский, *Панславизм, пангерманизм, панроманизм в XX в.*, Одесса 1902; Н.П. Аксаков, С.Ф. Шарапов, *Германия и славянство: Доклад Аксаковского литературного и политического общества в Москве Санкт-Петербургскому славянскому съезду*, Москва 1909.

¹³ И.Л. Курант, *Польская художественная литература в русской и советской печати: Библиографический указатель*, t. 1, Wrocław 1982.

¹⁴ Б.Г. Вебер, *Историографические проблемы*, Москва 1974, s. 215.

¹⁵ С.М. Соловьев, *История падения Польши*, Москва 1863; Н.И. Костомаров, *Последние годы Речи Посполитой*, t. 1–2, Санкт-Петербург 1870; Д.И. Иловайский, *Гродненский сейм 1793 г. Последний сейм Речи Посполитой*, Москва 1870; Д.Л. Мордовцев, *Гайдамачина*, Санкт-Петербург 1870.

na poparcie popularnego poglądu o Polsce i Rosji jako „kulturowej” antynomii. Niewątpliwie najbardziej znanym filozoficznym konceptem, wyrosłym w dużej mierze pod wpływem doświadczeń z Polską, była teoria Mikołaja Danilewskiego, wyłożona w książce *Rosja i Europa*¹⁶. Duże zainteresowanie sprawami polskimi utrzymywało się aż do wybuchu pierwszej wojny światowej. Systematycznie rozszerzał się zakres przedmiotowy studiów nad Polską. U schyłku XIX w. na aktualności zyskała zwłaszcza problematyka jej najnowszych dziejów¹⁷.

W centrum uwagi historyków znajdowały się **rozbiory** Rzeczypospolitej, a w pierwszej kolejności przyczyny, które doprowadziły do tych tragicznych dla państwa polskiego wydarzeń. W 1857 r. Henryk Kamiński trafnie zauważył, że „Upadek Polski nie jest faktem znaczenie jej najlepiej malującym, ale jest i zapewne długo będzie u cudzoziemców jedynym punktem wyjścia wszelkich o niej sądów, których treścią zwykłą bywa następujące założenie z góry (*a priori*), postawione jak wyrocznia: Polska upadła, więc upaść musiała”¹⁸. Dla wielu rosyjskich badaczy upadek Polski stanowił właśnie „punkt wyjścia” do rozważań nad przyczynami **rozbiorów**, przenoszących historyków w nader odległe czasy. W wielu dziełach poświęconych Polsce, nawet tych z okresu wczesnego średniowiecza, widoczne jest przeczucie jej upadku. Powstanie 1863 r. wpłynęło na ożywienie wszystkich tradycyjnych dla rosyjskiego społeczeństwa antypolskich fobii i kompleksów: politycznych, religijnych i cywilizacyjnych. Nieprzejednana niechęć, czy wręcz nienawiść, dały o sobie znać nie tylko w publicystyce, ale też w pracach akademickich.

W rosyjskich badaniach nad historią i kulturą Polski z lat sześćdziesiątych XIX w. na wyróżnienie zasługują niewątpliwie prace Siergieja Sołowiowa. Gdy w styczniu 1863 r. zaczynało się powstanie w Królestwie Polskim, Sołowiow powrócił z Moskwy do Petersburga. Przedłużający się pobyt w stolicy wypełniały mu nie tylko lekcje historii z carewiczem, lecz również praca w archiwach. *Historia Rosji* Sołowiowa obfituje w polskie

¹⁶ Н.Я. Данилевский, *Россия и Европа. Взгляд на культурные и политические отношения славянского мира к германо-романскому*, Санкт-Петербург 1871.

¹⁷ А.А. Корнилов, *Русская политика в Польше со времени разделов до начала XX века*, Петроград 1915; А.Л. Погодин, *Главные течения польской политической мысли (1864–1907)*, Санкт-Петербург 1907; *idem*, *История польского народа в XIX веке*, Москва 1915; А.К. Пузыревский, *Польско-русская война 1831 г.*, Санкт-Петербург 1886.

¹⁸ H. Kamiński, *Rosja i Europa. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami (fragmenty)*, [w:] A. de Lazari (red.), *Dusza polska i rosyjska: od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Sołżenicyna*, Warszawa 2003, s. 47.

tematy i dokumenty. W 1863 r. ukazał się trzynasty tom dzieła, który kończył się na reformach Piotra I, a więc najważniejszej granicy oddzielającej „starą” i „nową” Rosję. **Kwestia polska** była niejednokrotnie rozważana i pod koniec 1863 r., jeszcze przed zdławieniem powstania styczniowego, Sołowiow przedłożył rosyjskiemu czytelnikowi monografię o **rozbiorach**, a więc najbardziej aktualnym wówczas zagadnieniu dotyczącym Polski. Historyk i tym razem nie wyrzekł się swych zasad (cytowania zajmują niemal połowę książki), niemniej nie udało mu się ustrzec od ferowania uogólniających sądów.

Decydujący zwrot w historii polsko-rosyjskiej współpracy nastąpił, zdaniem Sołowiowa, w 1620 r., gdy Habsburgowie stłumili bunt stanów w Czechach. Jak zauważył rosyjski historyk: „W Europie ostały się wówczas jedynie dwa samodzielne słowiańskie państwa – Rosja i Polska, lecz również przed nimi historia postawiła fatalny problem, którego rozstrzygnięcie miało zakończyć polityczny byt jednego z nich”¹⁹.

Sołowiow zwracał uwagę nie tyle na zwykłą rywalizację polityczną, co rzeczywisty konflikt dwóch państw i dwóch narodów, ucieleśniających odmienne, rozbieżne drogi rozwoju, a więc również inne dziejowe przeznaczenie. Przez osiem stuleci państwo rosyjskie (moskiewskie) formowało się poprzez ekspansję na wschód i północny-wschód, dlatego „mogło okrzepnąć z dala od zachodnich wpływów”. Natomiast Polska znalazła się wśród tych narodów słowiańskich, „które przedwcześnie, nie zdążywszy okrzepnąć, zderzyły się z **Zachodem** (silnym cywilizacyjnie i historycznie dzięki **dziedzictwu rzymskiemu**), przed którym się ukorzyły, tracąc niezależność, a niekiedy nawet i swój narodowy charakter”²⁰. Co ciekawe, Sołowiow, okcydentalista i liberał przecież, w swoim przekonaniu o zgubnym charakterze oddziaływania **zachodniej cywilizacji** nie różnił się zbyt od ortodoksyjnych moskiewskich słowianofilów, którzy w „**złatinizowanej**” i „**jezuickiej**” Polsce zawsze widzieli główny czynnik zakłócający idylliczny obraz słowiańskiej jedności.

Gdy u schyłku XVII w. Moskwa „w celu przedłużenia swojego bytu... musiała zbliżyć się z Zachodem, przejąć jego zdobycze cywilizacyjne”, nie mogło to „zaszkodzić jej niezależności, gdyż stawała przed Europą już

¹⁹ С. М. Соловьёв, *История падения Польши*, [w:] С. М. Соловьёв, *Сочинения*, t. 16, Москва 1995, s. 406.

²⁰ *Ibidem*, s. 407.

jako potężne państwo”²¹. Zupełnie inaczej układały się losy Rzeczypospolitej, która „wskutek rażących dysproporcji między poszczególnymi stanami oraz wewnętrznego zamętu utraciła swoje znaczenie polityczne, jej niezależność stała się jedynie nominalna, i już od ponad wieku cierpiała na wycieńczające wewnętrzne dolegliwości”²². Po tym spostrzeżeniu Sołowiow przechodzi do ogólnej charakterystyki ustroju społeczno-politycznego państwa polskiego: „Polska była rozległym, zmilitaryzowanym państwem. Uzbrojona, uprawniona do wszelkich działań **szlachta** utrzymywała się z niewolniczej pracy chłopów; miasta podupadały, nie stając się miejscem narodzin warstwy, która mogłaby równoważyć siłę **szlachty**, gdyż cały przemysł i handel były w rękach cudzoziemców, głównie Niemców i Żydów. Toteż wojsko stało się jedyną siłą, która rozwijała się bez przeszkód i obracała na swoją korzyść relacje ze słabą władzą królewską o coraz bardziej uszczuplanych przez możnowładztwo i szlachtę uprawnieniach. Brak państwowych i społecznych ograniczeń, świadomość swojej siły, niezależności oraz statusu prawnego doprowadziły do rozwoju skrajnego indywidualizmu szlacheckiego, dążenia do niczym nie ograniczonej wolności oraz utraty umiejętności podporządkowania własnego «ja» wymogom dobra wspólnego”²³.

Dla bardziej obrazowego ukazania upadku polskiego społeczeństwa Sołowiow, zwykle stawiający na pierwszym miejscu badania prowadzone w oparciu o oficjalne dokumenty, przytacza tym razem świadectwo saskońskiego wysłannika do Polski Essena: „Niemiecki oszust byłby w Polsce najuczciwszym człowiekiem”²⁴. Nawiasem mówiąc, Sołowiow, w odróżnieniu od swojego akademickiego mistrza Pogodina, zwracał uwagę na mistyfikacyjny charakter rozlicznych teorii podboju i kiedyś zauważył z sarkazmem: „Polacy zapragnęli stworzyć ze swojej **szlachty** odrębny naród zdobywców”²⁵.

²¹ *Ibidem*, s. 407–408. Kilka lat później w książce *Kwestia wschodnia* Sołowiow jeszcze raz napisze o „fatalnym zderzeniu”: „W czasie, kiedy Rosja, święcąc triumfy na wschodzie, udała się na zachód w celu zabrania swych ziem i uzyskania dostępu do morza, inne słowiańskie państwo – Polska – podążała w kierunku przeciwnym i stanęła na przeszkodzie realizacji tychże interesów. Polska, najsilniejsze z zachodniosłowiańskich państw, nie była w stanie wywiązać się ze swych obowiązków wobec Słowian zachodnich, dla których miała być naturalnym obrońcą. Nie wytrzymała nacisku ze strony Niemiec, i pozwoliła na germanizację Śląska i Pomorza.” (С.М. Соловьев, *Восточный вопрос*, [w:] С.М. Соловьев, *Сочинения*, t. 16, Москва 1995, s. 631.

²² С.М. Соловьев, *История падения Польши*, *op.cit.*, s. 411.

²³ *Ibidem*, s. 411–412.

²⁴ *Ibidem*, s. 500.

²⁵ С.М. Соловьев, *Наблюдения над исторической жизнью народов*, [w:] С.М. Соловьев, *Сочинения*, t. 17, Москва 1996, s. 155.

Rozważania Sołowiowa nachalnie podsuwały czytelnikowi wniosek, że Polska wskutek „fatalnego zderzenia” z Rosją „niechybnie musiała zapłacić istnieniem za całe swoje dzieje”²⁶. W książce *Kwestia wschodnia* Sołowiow zarysował obraz Polski, „która leży w poprzek drogi i pozbawia Rosję możliwości manewru. Lecz oto wraz z nadejściem drugiej połowy XVII w. ciało zaczęło się rozkładać, a Ukraina ruszyła w kierunku swojej prawdziwej macierzy...”²⁷ W tym samym dziele historyk zwrócił uwagę na pewien aspekt **kwestii polskiej**, który zawsze wywoływał w Rosji nieprzychylnie reakcje: „Do Turcji i Polski nieustannie lgnęli ludzie, którzy za swój obowiązek uznawali wzbudzanie wrogości do Rosji”²⁸. Pobrzmiewają tu również echa oburzenia rosyjskiego społeczeństwa z 1863 r., wywołanego przez „dyplomatyczną interwencję” państw zachodnioeuropejskich, upokarzającą dla narodowego ducha i budzącą niepokój rządu.

Poświęcone Polsce teksty Sołowiowa, zwłaszcza niezwykle aktualna synteza *Historia upadku Polski*, pozwalają lepiej zrozumieć rolę historiografii i historyka w procesie funkcjonowania stereotypów i uprzedzeń. Sołowiow nie stworzył nowych etnicznych mitów i stereotypów. Obrazy „szlacheckiej (wielkopańskiej) Polski”, „Polski – zdrajczyńi słowiańszczyzny”, „Polski – sługi «zgnilego» Zachodu”, „Polaka-jezuity”, „Polaka-buntownika”, czy też tezy o „zbieraniu ziem ruskich”, o Prusach jako głównym sprawcy rozbiorów Rzeczypospolitej – już dawno funkcjonowały w świadomości społecznej Rosjan. Zarówno historyczna argumentacja moskiewskiego profesora, jak i niewątpliwy autorytet, jakim cieszył się ten badacz, uwznioślały wspomniane wyobrażenia, nadając im postać „prawd niebagatelnych” oraz przyczyniały się do kształtowania rosyjskiej kulturowej i politycznej tradycji, której integralną częścią stała się **polonofobia**.

Kilka lat po ukazaniu się monografii Sołowiowa za pióro chwycił Kostomarow, zaprezentowawszy własną wersję upadku Polski w pracy *Ostatnie lata Rzeczypospolitej*, która ukazywała się w 1869 r. na łamach „Wiestnika Jewropy”²⁹. Poszukiwania przyczyn katastrofy, która spotkała państwo polskie pod koniec XVIII w., skłoniły Kostomarowa, jak również innych historyków, do analizy specyfiki rozwoju historycznego Rzeczypospolitej. Wizerunek Polski i Polaków w historycznej retrospektywie

²⁶ С.М. Соловьев, *История падения Польши*, *op.cit.*, s. 499.

²⁷ С.М. Соловьев, *Восточный вопрос*, *op.cit.*, s. 633.

²⁸ *Ibidem*, s. 634.

²⁹ Dwutomowa całość ukazała się w Sankt-Petersburgu w 1870 r., była później jeszcze wielokrotnie wznawiana, w tym również współcześnie.

Kostomarow przedstawił przede wszystkim w obszernym wstępie. Poza tym już sam tytuł pierwszego rozdziału (*Ruś i Polska – Historia wojen terytorialnych*) i pierwsze zdania („Od X w. zarysowuje się rywalizacja dwóch słowiańskich narodów – ruskiego i polskiego. Jest to najważniejszy element w historii relacji obu narodów”³⁰) nie pozostawiają wątpliwości co do istoty punktu widzenia autora na przedmiot badań.

Na kilku pierwszych stronach Kostomarow ujawnia jeden ze swoich zasadniczych poglądów: „Przyczyn upadku Polski doszukiwać się należy nie tyle w negatywnych rysach narodowego charakteru, co w braku cech pozytywnych. Przeglądając zatem różne formy i zjawiska polskiego życia, porażające nas swoją niszczycielską naturą, znajdziemy wszystko, co było i w innych państwach, lecz nie znajdziemy w Polsce tych zdrowych, przeciwstawiających się złu pierwiastków, które w innych europejskich krajach nadawały ruch w kierunku poprawy ustroju społecznego i triumfu zdrowego rozsądku”³¹. Chodziło więc o należyte zaprezentowanie czytelnikowi tego państwa jako pozbawionego „zdrowych, przeciwstawiających się złu pierwiastków”, co też z wielkim kunsztem i stylistycznym rozmachem beletrysty historyk uczynił.

Do końca lat sześćdziesiątych XIX w. ukazało się niemało prac, w których omawiano przyczyny upadku Rzeczypospolitej³². Ich autorzy, jak uogólnia Kostomarow, „wskazywali na **monarchię elekcyjną**, nadmierną **władzę magnaterii**, **samowolę szlachty**, brak stanu średniego, waśnie religijne, postępujący upadek i **ucisk chłopstwa**”. Nie protestując przeciwko takim wnioskom, historyk sądzi, że „te cechy ustroju politycznego Polski, mimo swych złych stron, nie stanowiły jeszcze zapowiedzi nieuchronnego **upadku i rozkładu państwa**”. Co więcej, Kostomarow gotowy jest twierdzić, że „ustrój Polski nie był gorszy od ustrojów innych państw, a pod względem śmiałości wypracowanych form stał wręcz wyżej”. Nawet *liberum veto*, ucieleśniające w oczach krytyków polskiego systemu ułomność niesłychaną, zdaniem Kostomarowa, „miało również swoje dobre strony”³³. Niejednokrotnie powtarzał również, że „wystę-

³⁰ Н.И. Костомаров, *Последние годы Речи Посполитой*, Санкт-Петербург 1905, s. 15.

³¹ *Ibidem*, s. 25.

³² Prócz wspomnianych monografii W. Gierje i S. Sołowjowa zob. też: Ф. Еленев, *Польская цивилизация и ее влияние на западную Русь*, Санкт-Петербург 1863; М.О. Коялович, *Люблинская уния или последнее соединение Литовского княжества с Польским королевством на Люблинском сейме в 1569 г.*, Санкт-Петербург 1863; Ф. Смит, *Ключ к разрешению польского вопроса или почему Польша не может существовать как самостоятельное государство*, Санкт-Петербург 1866 i inne.

³³ Н.И. Костомаров, *Последние годы Речи Посполитой*, *op. cit.*, s. 24.

powanie w państwie niewolnictwa samo z siebie nie powinno było doprowadzić Polski do zguby”³⁴.

Poszukując głównej przyczyny tragicznego losu Polaków i ich państwa Kostomarow doszedł do wniosku, że „korzenie rozpadu Polski tkwiły w moralnym i intelektualnym upadku **warstwy szlacheckiej**, która pozbawiała władzy instytucje właściwe do jej sprawowania, oddając ją tym niewłaściwym, zgubnym dla kraju; idąc dalej, trzeba stwierdzić, że korzenie rozpadu Polski tkwiły w cechach narodu, które z łatwością doprowadziły do jego demoralizacji i, ogólnie mówiąc, uczyniły Polaków niezdolnymi do życia w samodzielnym państwie”³⁵.

„Praprzyczynami” upadku Polski okazują się więc „cechy narodowe”, to znaczy osobliwości **charakteru narodowego Polaków**, które zostały przez Kostomarowa ukazane w sposób wyczerpujący i obrazowy: „U narodu polskiego, tak jak pozostałych słowiańskich plemion, w mniejszym lub większym stopniu ujawnia się dominacja uczucia nad rozumem. Poczynając od czasów Bolesława Chrobrego, a kończąc na niedawnych gorączkowych zrywach ku utraconej niepodległości, Polak zawsze działał przede wszystkim pod wpływem emocji, które podporządkowywały sobie, a często nawet paraliżowały rozum i wolę. Cnoty i przywary narodowe wyjaśnić można w sposób następujący: Polaka łatwo porywa zapał, gdy poruszone jest jego serce, i łatwo od niego odchodzi, gdy serce zaczyna ze znużenia bić nieco słabiej; Polak łatwo nabiera zaufania do tego, co schlebia pragnieniom jego serca, i łatwo traci zaufanie, gdy pojawia się coś sercu niemiłe, i w obu przypadkach łatwo poddaje się zaślepieniu i złudzeniom; sprzeciwia się głosowi zdrowego rozsądku, choćby najbardziej życzliwemu; w przyływie emocji uważa za możliwe do wykonania coś, co przekracza jego siły, inicjuje wielkie dzieło i go nie kończy, staje się mniej pilny, gdy dzieło owo nie wywołuje wystarczających porywów serca, a wymaga chłodnej oceny i wytrwałej pracy; jest zdolny do czynów nadzwyczajnych, lecz tylko na krótko, i łatwo popada w lenistwo i apatię; jest bezgranicznie szlachetny, zdolny do najwyższych ofiar dla dobra wspólnego w porywie chwili, lecz rzadko jest zdolny do wytrwałości, rzuca sprawę w pół drogi, łatwo staje się bezwzględny i okrutny, lecz to również w porywie serca i na krótko... Łatwo go wprawić w zachwyty i wprowadzić w przygnębienie; z tego też powodu często bywa **pyszalkowaty i wyniosły**, lecz równie często upada na duchu i poniża się w chwilach niedoli; raz nadzwyczaj śmiały, innym razem

³⁴ *Ibidem*, s. 668.

³⁵ *Ibidem*, s. 25.

nadzwyczaj tchórzliwy; a to zanadto wzburzony i niepohamowany, a to zanadto uległy. Te cechy rzucają światło na rozliczne rokosze i konfederacje, które po chwili szumu i huku kończyły się pojednaniem i ustępstwami”³⁶.

Widać zatem, że Kostomarov również łączy specyficzne cechy charakteru narodowego Polaków ze swoistością ustroju Rzeczypospolitej, który rosyjscy historycy jednomyślnie uznawali za niewłaściwy, i w którym najczęściej dopatrywali się głównej przyczyny upadku państwa polskiego. Kostomarov pisze: „Polacy od niepamiętnych czasów rwali się ku wolności, lecz ich wolność wywodziła się z serca, a nie rozumu; wolność rozumna dąży do tego, by dobrze się żyło całemu społeczeństwu, ... idealnym stanem jest dla niej porządek i harmonia [...] Wolność wywodząca się z serca goni za zaspokojeniem indywidualnych potrzeb; a stanem idealnym jest dla niej nieład [...] W Polsce nie tylko zdawano sobie z tego sprawę, ale również przez wieki całe bez ogródek przyznawano, że «nierządem Polska stoi». Nie istnieje chyba drugi taki naród, który uznawałby **nieład** za stan dla siebie idealny. Tam gdzie istniała tego rodzaju wolność, **wolność nierządu**, tam niechybnie musiała uformować się potężna arystokracja, nierówność między warstwami społecznymi i ucisk”³⁷.

Przytoczone wypowiedzi zdradzają przywiązanie Kostomarowa do tradycji romantycznej, zgodnie z którą każdy naród nieodzownie posiada tylko sobie właściwy charakter narodowy. Wprawdzie Kostomarov określa ów charakter jako coś „pierwotnego”, wrodzonego i niezmiennego, to w istocie uchyla się od rozważań nad czynnikami, decydującymi o jego kształcie, stwierdzając jedynie: „Zastajemy narody w takim okresie rozwoju, gdy cechy pierwotne już są określone; historia ostatnich lat daje nam jedynie możliwość prześledzenia ich rozwoju, podczas gdy same narodziny tych cech nam umykają”³⁸. Powiedzenie „grunt to wychowanie” nie zmienia wymowy dzieła, bowiem liczne przykłady miały przekonać czytelników o niezmienności „pierwotnych” cech Polaków. Oto jeden z takich przykładów: „Polscy historycy uważają panowanie Zygmunta III za czas upadku, chociaż – upiera się Kostomarov – najważniejsze cechy polskiego życia pozostawały w zasadzie bez zmian [...] Świadczy to tylko o wysokim poziomie demoralizacji i lekkomyślności, a nie o jakichkolwiek zmianach w stosunku do minionych wieków. Dzieje

³⁶ *Ibidem*, s. 25–26.

³⁷ *Ibidem*, s. 27.

³⁸ *Ibidem*, s. 25.

Polski cechują się tym, że od samego ich zarania aż po kres panował w nich swoisty **duch samozniszczenia**. Widzimy przed sobą organizm mizerny i chorowity, który przez całe życie wydziela toksyczne soki wpędzające go w efekcie do grobu³⁹.

Kostomarov buduje negatywny wizerunek Polski i Polaków z żelazną konsekwencją. Zgodnie z takim podejściem w polskiej historii nie mogło być miejsca dla wybitnych osobistości i wielkich czynów. W reformach Kazimierza Wielkiego, zdaniem Kostomarowa, „widzimy niewiele zdrowych pierwiastków”⁴⁰. Wspominając „złoty wiek” kultury polskiej, Kostomarov uważa za stosowne wspomnieć, że „nie odmawiając wartości tak znakomitym i utalentowanym pisarzom jak Kochanowski i Rej, należy zauważyć, że znaczenie ich dzieł nie wykraczało poza granice ojczyznego kraju”⁴¹. Jeżeli zaś chodzi o Kopernika, to „ten wielki człowiek, zawdzięczający pochodzenie Polsce, nie tylko wychował się zagranicą, ale również realizował tam swoje naukowe zamiłowania”⁴². Na zakończenie Kostomarov pisze o „słabości” Konstytucji 3 maja z 1791 r., którą zdradzał „nie tylko sposób jej proklamacji, ...ale również sama treść”⁴³.

Rosyjski historyk nie żałował ostrych i wzgardliwych słów polskiej **szlachcie**, w polemicznym zapale wskazując na jej „gorączkowe oddawanie się przyjemnościom”⁴⁴, **obżarstwo** i **opilstwo**: „Cała Polska od prostego **szlachcica** po **wielmożnego pana** piła na umór”⁴⁵. Z wyjątkowym sarkazmem Kostomarov opisał **szlachtę** zagrodową, która „pod względem stylu życia i poziomu wykształcenia [...] niczym nie różniła się od chłopstwa”; „ten zawsze skłonny do pijaństwa i obżarstwa motłoch, z **honorem** na ustach, korzystał ze swych praw obywatelskich tylko po to, by targować nimi na sejmikach”⁴⁶. Dopełnieniem antyszlacheckich inwektyw były ironiczne sądy Kostomarowa o „ucywilizowaniu” i „oświeceniu” Polaków: „Zupełny brak szkół byłby z pewnością o wiele lepszy dla Polski niż owo oświecenie; przynajmniej zostałyby wówczas jakieś pole działania dla zdrowego rozsądku. Przykład tego widzimy w Rosji. Jakby żałośnie nie wyglądał obraz naszego wielowiekowego zacofania, to w porównaniu z polską uczonością zrazu widać, że niczego nie straciliśmy,

³⁹ *Ibidem*, s. 40.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 31.

⁴¹ *Ibidem*, s. 38.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*, s. 669.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 225.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 56.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 53.

a wręcz zyskaliśmy dzięki nieobeznaniu z łąciną. Rosjanin nie wiedział tyle, co Polak, lecz był lepiej od niego zorientowany w sprawach życiowych, dysponował bardziej otwartym spojrzeniem na istotę rzeczy, szybciej dostrzegał możliwe korzyści i w ogóle zachował zdolność myślenia praktycznego, a nie teoretycznego”⁴⁷.

Zdaniem Kostomarowa, Rosjanin posługuje się „wiedzą praktyczną” w relacjach z państwem. Przytoczony przez historyka dialog Moskwanina z Polakiem jest zderzeniem odmiennych doświadczeń historycznych i przeciwstawnych tradycji politycznych: „Miłujecie waszą wolność – mówił Moskwanin do Polaka w 1611 r. – ale nam bardziej odpowiada nasza niewola, gdyż u was panuje nie wolność, lecz **samowola**”⁴⁸. „Rosjanin często cierpiał z powodu władzy – przyznaje Kostomarow – lecz znosił wszystko, gdyż rozsądek podpowiadał mu, że lepiej znieść jednego Iwana Groźnego, Birona, czy Arakczewę, niż ucisk dziesiątków lub setek im podobnych”⁴⁹.

Kostomarow nie mógł oczywiście uciec od kwestii sprawiedliwości **rozbiorów** i odpowiedzialności zaborców, która stała przed niemal wszystkimi rosyjskimi historykami nie tylko z powodu zainteresowań badawczych, lecz również z przyczyn moralnych i obywatelskich. Przygniatająca większość z nich, w tym Kostomarow, nie rozczuła się zbyt nad tą kwestią. „Wdawanie się w rozważania nad sprawiedliwością działań państw, które przesądziły o losach Polski u schyłku XVIII w. byłoby niestosowne” – uważał historyk, wyjaśniając dalej z pełną świadomością ówczesnych realiów, że „pojęcie sprawiedliwości w polityce najczęściej służyło wzajemnemu wprowadzaniu się w błąd i zachowaniu pozorów przyzwoitości”⁵⁰. „Podstęp i przemoc” – oto zdaniem Kostomarowa podstawowe zasady ówczesnej polityki. „Czy można za ten stan rzeczy obwiniać państwa kierujące się w polityce właśnie tymi zasadami?” – pyta historyk i bez wahania odpowiada: „Oczywiście, że nie”, i korzystając z okazji przypomina, że „również Polska dawnymi czasy powiększała swoje terytorium w taki sam sposób”⁵¹.

O terytorialnych nabytkach Rosji Kostomarow pisze z nieskrywanym patosem: „Kierując się bezstronnością, bez jakiegokolwiek patriotycznego zaślepienia zauważmy, że ze wszystkich podbojów terytorialnych,

⁴⁷ *Ibidem*, s. 47–48.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 48.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 671.

⁵¹ *Ibidem*, s. 672.

jakie miały miejsce w Europie w XVII w., zajęcie przez Katarzynę Wielką ziem ruskich należących do Polski było stosunkowo najbardziej uzasadnione. Katarzyna odzyskiwała dla swojego kraju to, co do niego należało nie na podstawie jakichś dynastycznych pamiątek, czy też dokumentów archiwalnych, ale ponadczasowych, żywych narodowych więzi... Rosja przyłączyła do siebie kraje, których ludność w większości szczerze tego pragnęła⁵².

Sens i ton tych słów znakomicie współbrzmi z sądami prawdziwych władców rosyjskich dusz: m.in. Karamzina („Zostawmy cudzoziemcom ocenę rozbiorów Polski, wzięliśmy co nasze⁵³”), Puszkina („Poniżenie Szwecji i unicestwienie Polski – oto wielkie czyny zasługujące na wdzięczność narodu rosyjskiego⁵⁴”). Ujawnia się tu bezsprzecznie jedna z fundamentalnych, do dziś aktualnych cech rosyjskiej świadomości narodowej. W rosyjskiej historii Polsce na zawsze przypadła rola nie tylko zwyczajnego politycznego rywala, lecz – sądząc po pracach niektórych historyków, a zwłaszcza publicystów – wręcz mistycznego **wroga, żywiącego do Rosji nieprzepartą nienawiść**. Od takiego wroga należało się oczywiście raz na zawsze uwolnić i dlatego wszelkie próby odrodzenia polskiej państwowości nie były godne jakiegokolwiek wsparcia ani uznania. Sam Kostomarov, świadek powstania listopadowego i styczniowego, w zakończeniu swojej książki zawarł następującą ocenę obu zrywów: „Rzeczpospolita znikła z mapy, **szlacheckie rody** miały się na wszystkie strony, rozpaczliwie usiłując wskrzesić **trupa, który rozłożył się już za życia**”⁵⁵. Oto więc kolejny popularny wizerunek (stereotyp) – **Polaka-powstańca, pechowego buntownika, rebelianta**, owoładniętego nieziszczalnymi pragnieniami.

Monografie Sołowiowa i Kostomarowa (najlepsze rosyjskie książki z lat sześćdziesiątych poświęcone kwestii polskiej) zawierają pełny „wykaz” cech Polski i Polaków. Inne dzieła rosyjskich historyków nie wniosły już nic nowego w sensie konceptualnym, mimo zmieniających się poglądów na poszczególne elementy dziejów Polski. Rozważając problem **rozbiorów**, historycy sformułowali wiele opinii na temat tych właściwości rozwoju historycznego Polski, które stały się przyczyną tragedii, między innymi wskazując na swoistość narodowego charakteru Polaków, stanowy **egoizm szlachty**, „jezuicki katolicyzm”, „wypaczony” **ustrój społecz-**

⁵² *Ibidem*, s. 672–673.

⁵³ Н.М. Карамзин, *Записка о древней и новой России*, *op.cit.*, s. 42.

⁵⁴ А.С. Пушкин, *Полное собрание сочинений в 10 т.*, т. 8, Ленинград 1979, s. 91.

⁵⁵ Н.И. Костомаров, *Последние годы Речи Посполитой*, *op.cit.*, s. 674.

no-polityczny, nieludzki ucisk chłopów, zdradę słowiańszczyzny i ekspansję na wschód. Na tle tej różnorodności ocen uwidoczniły się poglądy wspólne dla historyków z różnych nurtów. Z rzadko spotykaną jedno-myślnością pisano o niezdolności do funkcjonowania państwa polskiego, a więc o nieuchronności i zasadności upadku Rzeczypospolitej. Za inicjatora i głównego winnego rozbiorów uważano najczęściej Prusy. Natomiast prawomocność rosyjskich zdobyczy terytorialnych na zachodzie nie budziła wątpliwości, bowiem historycznie uzasadniana idea powrotu do tradycyjnych granic była kultywowana również przez historyków-liberałów końca XIX i początków XX w.⁵⁶

Niezwykle istotna wydaje się uwaga Tadeusza Kruczkowskiego, że w odniesieniu do kwestii polskiej „zacierała się granica między liberałami i konserwatystami”⁵⁷. Do takiego wniosku skłaniał się również Włodimir Jakubski, pisząc: „Rozrzut opinii na temat Polski i rządzących jej dziejami prawidłowości okazuje się nieznaczny. Na gruncie studiów nad Polską zanika poniekąd granica między słowianofilem i zapadnikiem”⁵⁸. Powstaje wrażenie, że rosyjska historiografia omawianego okresu wyraża w stosunku do Polski, jej przeszłości i przyszłości, pogląd podzielany przez większość grup społecznych. Sołowiow w swoich zapiskach nie przeznaczonych do publikacji, a więc prawdopodobnie lepiej odzwierciedlających wewnętrzne przekonania historyka, zwrócił uwagę jeszcze na „ważne miejsce prawosławia w rosyjskiej historii”, a następnie kontynuował: „Prawosławie odcięło Małą Ruś od Polski i definitywnie kończąc byt tej ostatniej, zjednoczyło całą Europę Wschodnią w imieniu Rosji: czyż Rosjanin miałby z tego powodu utyskiwać na prawosławie?”⁵⁹ Sąd uczonego, szcycącego się szczególną wrażliwością w sprawach nauki, idealnie współbrzmi tu ze „zdrowym instynktem narodu”.

Ten w dużej mierze zmitologizowany wizerunek Polski oddziaływał bezpośrednio na wybór przez historyków określonych problemów badawczych. Rozważania na temat **konfliktów o Inflanty, Unii brzeskiej, udziału Polaków w wydarzeniach Wielkiej Smuty, wojen XVII w.**

⁵⁶ Н.И. Кареев, *Падение Польши в исторической литературе*, Санкт-Петербург 1888, s. 279, А.Л. Погодин, *Очерк истории Польши*, Москва 1908, s. 129, 132–133; А.А. Корнилов, *Курс истории России XIX века*, Москва 1993, s. 19, 22, 24 (pierwsze wydanie ukazało się w latach 1912–1914). Teza ta nie pojawia się w popularnym podręczniku R. Wipperera (Р.Ю. Виппер, *Учебник новой истории*, Москва 1910, s. 319–323).

⁵⁷ Т.Т. Кручковский, *Проблема разделов Речи Посполитой в русской историографии второй половины XIX – начала XX века*, „Славяноведение” 1993, nr 5, s. 80.

⁵⁸ В.А. Якубский, *Фундаментальные идеи...*, *op.cit.*, s. 11.

⁵⁹ С.М. Соловьев, *Мои записки для детей моих, а если можно, и для других*, [w:] С.М. Соловьев, *Избранные труды. Записки*, Москва 1983, s. 239, 240.

sprawiły, że w świadomości rosyjskich czytelników odżywały wspomnienia krzywd doznanych niegdyś od Polaków, rodziło się przekonanie o „odwiecznym” **polsko-rosyjskim antagonizmie** i utrwały dziewiętnastowieczne antypolskie stereotypy. Mitologizacja ta prowadziła nieuchronnie do demonizacji Polski i Polaków, służącej następnie jako uzasadnianie bezwzględnej polityki imperium na polskich ziemiach; polityki wywołującej często moralny dyskomfort u rosyjskich liberałów i demokratów. Badania historyczne były nieustannie zakłócone przez jawną lub skrytą polemikę polityczną.

Wydarzenia 1905 roku stworzyły szanse demokratyzacji życia politycznego imperium, w tym również realizacji nowej, bardziej kompromisowej i efektywnej polityki wobec Polaków. Niemniej jednak, ukształtowany przez wcześniejszą literaturę stereotyp Polski i Polaka nie uległ zasadniczym zmianom. Aleksandr Pogodin, prawdziwy polonofil, jeden z najlepszych rosyjskich znawców polskiej historii, w swoim popularnym *Szkicu o historii Polski* pisał na nowo o **samolubstwie** i **wyrachowaniu**, **pysze** i **gadulstwie**, **lenistwie** i **rozwiązłości** polskiej **szlachty**, i o jej przywilejach, zgubnych dla społeczeństwa⁶⁰. Pogodin twierdził, że Polska lepiej od Rosji przyswoiła sobie zachodnioeuropejską kulturę, która zresztą, jak przyznawał, „okazała się kulturą uniwersalną”⁶¹. Jednak „niemożliwy do zaprowadzenia ustroj” Rzeczypospolitej doprowadził do tego, że państwo „wypadło ze wspólnego dla Europy biegu historii”⁶². Pogodinowska wersja historii Polski nie była zresztą prześląknięta tym czarnym pesymizmem, charakterystycznym dla dzieł historyków z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Polska miała „dni wielkiej chwały i wielu wybitnych ludzi”, a gdyby reformy Sejmu Czteroletniego miały miejsce sto lat wcześniej, to „byłaby uratowana; rozpuszczona **szlachta** przywykłaby do nowego ustroju, a mieszczaństwo dostarczyłoby państwu nowych sił i środków”⁶³.

Typowy dla rosyjskiej historiografii wizerunek Polski znalazł się również w popularnym cyklu wykładów uniwersyteckich Matwieja Lubawskiego, znanego badacza historii zachodniej Rusi. Klarownie wyłożył on pogląd o zgubnej naturze rozwoju historycznego Polski. Już na początku wymienił główną przyczynę upadku Rzeczypospolitej i potem wielo-

⁶⁰ А.Л. Погдин, *Очерки истории Польши*, Москва 1908, s. 80–81, 95, 96, 101, 109, 134.

⁶¹ *Ibidem*, s. 96.

⁶² *Ibidem*, s. 132–133.

⁶³ *Ibidem*, s. 133, 138–139.

krotnie do niej wracał. Opinie Lubawskiego współgrały z wnioskami przygniatającej większości jego kolegów: „Właśnie owa **złota wolność**, ściśle związana z bezwzględnym **zniewoleniem ludu**, była główną przyczyną ostatecznego upadku Rzeczypospolitej. Z niej, niczym z prazródła, wypływały inne czynniki, jak wewnętrzny zamęt i waśnie, upadek moralności i obyczajów, które osłabiały państwo i czyniły go niezdolnym do przeciwstawienia się obcej ingerencji”⁶⁴. Zdaniem uczonego, fundamenty pod „**specyficzny system polityczny Polski**, czyniący ją bezsilną w międzypaństwowej walce o przetrwanie”, zostały położone już w czasach rozbitcia dzielnicowego, a więc w XII i XIII w.⁶⁵ Historia narodu polskiego była procesem o z góry przesądzonym tragicznym finale; historykom pozostało jedynie nazywać, a czytelnikowi odnotowywać kolejne etapy degradacji i upadku podmiotu skazanego na katastrofę zaborów.

Wśród wybitnych historyków początku XX w. ważne miejsce zajmuje Wasilij Kluczewski, którego *Kurs historii Rosji* wielokrotnie wydawano w Rosji i ZSRR. W ostatniej redakcji tekstu (z 1910 r.) Kluczewski, charakteryzując Rzeczpospolitą, powtórzył znane już epitety: „**republikańsko-anarchistyczna**”, „**nierządna**” Polska, „**uprawomocniona anarchia**”⁶⁶ itp. We wszystkich wydarzeniach z okresu rozpadu Polski dostrzega on odbicie społecznych i politycznych przywar. Na przykład, w wykładzie siedemdziesiątym szóstym mówi o konfederacji barskiej: „Był to ruch **szlachecki**, ani trochę nie lepszy pod względem obyczajów i metod działania od chłopskich ruchawek w Rosji. Trudno zdecydować, który z nich większą hańbą okrywał ustrój państwa odpowiedzialnego za ich powstanie, mimo że przyczyny obu ruchów były odmienne, wręcz krańcowo różne: tam – walka uciskających o prawo dla uciskania, a tutaj – walka uciskanych o wyzwolenie spod ucisku”⁶⁷.

Krytyczne opinie Kluczewskiego o rozbiorach były zbieżne z poglądami historyków-liberałów: Aleksandra Pypina, Mikołaja Kriejewa, Aleksandra Pogodnina i innych. Ani trochę nie wątpił on w konieczność „ponownego przyłączenia” Rusi Zachodniej, uważając to „za dług nowej dynastii wobec narodu”⁶⁸; niemniej zdecydowanie twierdził, że dług ten

⁶⁴ М.К. Любавский, *История западных славян (прибалтийских, чехов и поляков)*, wyd. drugie, Moskwa 1918, s. 310.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 241.

⁶⁶ В.О. Ключевский, *Сочинения, т. V: Курс русской истории, ч. 5*, Москва 1958, s. 43, 53, 56.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 55.

⁶⁸ В.О. Ключевский, *Сочинения, т. III: Курс русской истории, ч. 3*, Москва 1957, s. 91–92.

został uregulowany w sposób niegodziwy: „Należało tylko przyłączyć Ruś Zachodnią, a tu dodatkowo podzielono Polskę. Rzecz jasna oba akty różnią się od siebie zasadniczo: pierwszy był realizacją żywotnych interesów rosyjskiego narodu, drugi – międzynarodowym aktem przemocy”. Kluczewski przytaczał jeszcze nietypowy dla siebie argument neoslawistów: „Przy rosyjskim udziale o nową, niemąłą mogiłę powiększył się słowiański cmentarz, na którym i bez tego pogrzebano już wielu naszych współplemieńców – Słowian zachodnich... Należało zachować Polskę w jej etnograficznych granicach, zrobić z niej prawdziwie polską Polskę, nie czyniąc z niej Polski niemieckiej”. Czerpiąc z doświadczeń, związanych z utrzymywaniem polskich ziem w składzie imperium, Kluczewski słusznie zauważał, że „zniszczenie polskiego państwa nie uchroniło nas od walki z polskim narodem; nie upłynęło jeszcze 70 lat od trzeciego rozbioru a Rosja zdążyła już trzy razy toczyć bój z Polakami (w latach 1812, 1831 i 1863) [...] Być może, żeby uwolnić się od wrogości polskiego narodu, należało zachować polskie państwo”⁶⁹.

Poglądy Kluczewskiego, jak również innych historyków-liberałów, formowały się pod wpływem nowych politycznych uwarunkowań – m. in. rosnącego niezadowolenia z dotychczasowej polityki rosyjskiej na polskich ziemiach oraz zaostrzającej się rywalizacji rosyjsko-niemieckiej. Jednocześnie u wielu rosyjskich historyków początku XX w. (Kariejew, Kluczewski, Pogodin i inni) można dostrzec chęć zrozumienia narodowych dążeń Polaków. Zmienił się nawet ton rozważań o Polsce – niemal zupełnie znikły otwarte wymówki, sarkazm i ironia, wypełniające teksty z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Uderzająca zmiana rosyjskiego podejścia do problematyki polskiej, głównie politycznej, w mniejszym stopniu historycznej, miała miejsce w 1914 r. Wraz z wybuchem I wojny światowej gwałtownie wzrosło znaczenie strategiczne ziem polskich i dlatego rosyjskie władze zapragnęły zjednać Polaków obietnicami autonomii oraz nieskrępowanego rozwoju narodowego. Wśród licznych głosów współczucia dla Polaków, jakie pojawiały się w ówczesnej prasie, nie zabrakło też wypowiedzi historyków. Bodaj najbardziej konsekwentnie polonofilskie stanowisko w historiografii przedstawił Pogodin w swojej *Historii narodu polskiego w XIX wieku*, którą napisał szybko, bez wnikliwej analizy źródeł i materiałów archiwalnych. Autor przyznawał we wstępie: „Dziewiętnastowieczna historia narodu polskiego to jedna z najbardziej pouczających kart w historii

⁶⁹ В.О. Ключевский, *Сочинения*, т. V, *op.cit.*, s. 60–61.

ludzkości. Ów naród – pozbawiony u schyłku XVIII w. państwowości, złożony z kilku warstw, które dzieliła przepaść nie do pokonania, wskutek zaborów rozplątany na części, przyłączone do silniejszych państw – zjednoczył się, stworzył w tych niezwykle ciężkich warunkach politycznych wybitną kulturę i dojrzał do nowego politycznego bytu⁷⁰. W istocie, widać tu ledwie zarys polskiej historii XIX w., znacznie różniący się poprzednich opisów. „Złoty okres” rosyjskiego polonofilstwa, w dużej mierze inspirowanego odgórnie, trwał jednak niezwykle krótko, bo już pod koniec 1915 r. ziemie polskie wyszły spod rosyjskiej jurysdykcji, a to oczywiście wydatnie zmniejszyło zainteresowanie nimi ze strony rosyjskiego rządu i społeczeństwa.

Gdy na początku XX w. po obu stronach, polskiej i rosyjskiej, zaistniała chęć do kompromisu, to ze środowiska akademickiego ponownie zaczęły dobiegać rozemocjonowane, antypolskie głosy, które pod koniec XIX w. coraz częściej spletały się z antysemityzmem. Profesor Płaton Kułakowski, na przykład, uważał Polaków za „urodzonych judaszy, którzy wymieszali się z Żydami [...] do takiego stopnia, że Galicję wypada raczej nazywać «Nową Galileą»”⁷¹, a w 1910 r. pisał: „Polacy to nie naród, a jedynie narzędzie walki z narodem rosyjskim [...] Nie powinniśmy się godzić na żadne ‘autonomie’ dla Polski, ani żadne inne ustępstwa”⁷². Mikołaj Jastriebow miał więc bez wątpienia powody, by sądzić, że „niestety, zarówno wśród zwolenników, jak i przeciwników polskiej autonomii nadal jest zbyt wiele osób nie znających i nie zamierzających poznawać polskiej historii”⁷³. Żywiąc głębokie przekonanie, że nauka winna służyć (ale nie podporządkowywać się!) polityce, Jastriebow twierdził: „**Kwestia polska** jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych i najbardziej palących problemów politycznych Rosji. Skoro wypracowywanie rozwiązań jest dyktowane względami społecznej i państwowej użyteczności oraz racjami moralności i kultury, to należałoby również wysłuchać głosów środowiska naukowego”⁷⁴.

⁷⁰ А.Л. Погодин, *История польского народа в XIX веке*, Москва 1915, s. I–II.

⁷¹ П.А. Кулаковский, *Поляки и вопрос об автономии Польши*, Санкт-Петербург 1906, s. 12.

⁷² П.А. Кулаковский, *Польский вопрос в прошлом и настоящем*, Санкт-Петербург 1907, s. 12, 30, 42.

⁷³ Н.В. Ястребов, *Предисловие*, [w:] С. Кутшеба, *Очерк истории общественно-государственного строя Польши*, Санкт-Петербург 1907, s. XIII.

⁷⁴ *Ibidem*, s. XVII.

U schyłku XIX i na początku XX w. w Rosji ukazały się liczne przekłady prac wybitnych polskich historyków⁷⁵. Większość wyszła z inicjatywy i pod redakcją rosyjskich historyków-liberałów (Kariejewa, Jastriebowa i in.), którzy na przełomie wieków zajmowali ważne miejsce w rosyjskich studiach nad dziejami i kulturą Polski. W polskich dziełach rosyjski czytelnik poszukiwał przede wszystkim syntetycznego ujęcia polskiej historii. W 1907 r. Jastriebow pisał: „Niestety, jak do tej pory znaczna część rosyjskiej literatury poświęconej historii narodów słowiańskich to monografie. Brakuje prac o charakterze ogólnym”⁷⁶. Uwaga Jastriebowa odnosiła się głównie do badań historycznych, które dla współczesnego historyka stanowią wyjątkowy i bardzo wartościowy materiał. Pełne naukowych nowinek monografie zawierały przemyślany i wyczerpujący tok argumentacji. Pałące społeczno-polityczne problemy znajdowały swoje odzwierciedlenie również w tych wysoce wyspecjalizowanych pracach, gdyż historycy, przedkładając społeczeństwu taki a nie inny obraz Polski i Polaków, musieli liczyć się z ówczesnymi społecznymi nastrojami i oczekiwaniami, i często świadomie na nie odpowiadali. Ogół pochodzących z różnych okresów dzieł poświęconych Polsce daje dokładne wyobrażenie o tym, w jaki sposób kształtował się wizerunek sąsiada, jakie aspekty polskiej historii okazywały się najbardziej aktualne z rosyjskiego punktu widzenia, oraz jakie wydarzenia i zjawiska z przeszłości narodu polskiego w rosyjskim ujęciu najsilniej formowały stereotyp Polaka, podtrzymując w rosyjskim społeczeństwie antypolskie uprzedzenia. W historiografii początku XX w. umocniło się przekonanie, że **kwestia polska** to nie tylko problem polityczny, lecz również cywilizacyjny, religijny i historiozoficzny. Dość wspomnieć, że w przeddzień i w trakcie I wojny światowej ukazały się jedynie szkice

⁷⁵ Zob. np. K. Шайноха, *Ядвига и Ягайло*, t. 1–2, Санкт-Петербург 1880–1882; М. Бобржинский, *Очерк истории Польши*, t. 1–2, Санкт-Петербург 1888–1891; С. Кутшеба, *Очерк истории общественно-государственного строя Польши*, Санкт-Петербург 1907; О. Бальцер, *К истории общественно-государственного строя Польши*, Санкт-Петербург 1908; [В. Смоленский] В. Грабеньский, *История польского народа*, Санкт-Петербург 1910; Ш. Ашкенази, *Царство Польское. 1815–1830*, Москва 1915. Kariejew pisał później w swoich pamiętnikach, że gdy przetłumaczył książkę Bobrzyńskiego został przez Kojapowicza oskarżony o „popelnienie czynu niepatriotycznego i o to wręcz, że został przekupiony przez Polaków” (Н.И. Кареев, *Прожитое и пережитое*, Ленинград 1990, s. 170).

⁷⁶ Н.В. Ястребов, *Предисловие*, [w:] С. Кутшеба, *op.cit.*, s. XVII.

i wykłady uniwersyteckie⁷⁷, a nadal nie powstała syntetyczna rozprawa o historii Polski⁷⁸.

Po 1917 r. w czasach Rosji Radzieckiej (ZSRR) słowianoznawstwo przeżywało głęboki kryzys, z ogromnym trudem zmagając się ze społecznymi uprzedzeniami i jawnie wrogim nastawieniem władz. W wyjątkowo ciężkim położeniu znalazły się zwłaszcza studia nad Polską, gdyż stosunki polsko-radzieckie były, w stopniu większym niż w przypadku innych słowiańskich państw, obarczone ciężarem konfrontacji minionych i obecnych, które ujawniły się tuż po odzyskaniu przez Polskę państwowości w 1918 r. Głęboka wzajemna nieufność oraz niechęć były też, jeśli nie przede wszystkim, owocem **wojny polsko-radzieckiej z 1920 r.**

W okresie międzywojennym w badaniach nad historią Polski przeważały jawnie propagandowe prace, zaciekle demaskujące dzieje „**Polski panów**”. Stereotyp Polski i Polaków obecny w historiografii nie zmienił się zasadniczo i szybko został przystosowany do nowych realiów. W międzywojniu pojawia się niemało propagandowych sztanc – „**polscy imperialiści**”, „**polscy Panowie**”, „**Białopolacy**”, „**Polska ziemiańsko-burżuazyjna**”, „**faszystowska**”, „**bękart Traktatu wersalskiego**”⁷⁹, które nie tylko na trwałe odcisnęły się w świadomości kilku pokoleń radzieckich obywateli, ale również dla ówczesnej historiografii stały się ideologicznie słuszne. Niektóre z tych stereotypów (na przykład „**ziemiańsko-burżuazyjna Polska**”) do dziś są obecne w literaturze.

Przewaga odniesień klasowych nad etnicznymi czyniła wizerunek Polaka jeszcze bardziej schematycznym i jednostronnym. Brakowało wyrazistych postaci, które mogłyby przynajmniej wprowadzić do tekstów nieco ożywienia i urozmaicenia. Pełnokrwiste osobowości niezwykle rzadko pojawiały się w radzieckich wersjach historii II Rzeczypospolitej. Ze wszystkich okresów polskiej historii właśnie międzywojnie do dziś przedstawiane jest w specjalistycznej literaturze w sposób najbardziej ogólnikowy i amorficzny. Jeśli zaś chodzi o odbiór tego okresu wśród mas,

⁷⁷ А.Л. Погодин, *Очерк истории Польши*, Москва 1908; М.К. Любавский, *История западных славян (прибалтийцев, чехов и поляков)*, Москва 1917 [wyd. drugie: Москва 1918].

⁷⁸ Publikację *Dziejów Rosji* Feliksa Konecznego (t. 1, Warszawa 1917) rozpoczęto w 1917 r. Była to pierwsza tak fundamentalna praca o rosyjskiej historii, która wyszła spod pióra polskiego historyka.

⁷⁹ Zob. Г.Ф. Матвеев, „*Польские империалисты*”, „*польские пань*”, „*белополяки*” (*некоторые аспекты польского направления советской пропаганды в конце 10-х – начале 20-х гг. XX в.*), [w:] З.С. Ненашева (red.), *Актуальные проблемы славянской истории XIX и XX веков: К 60-летию профессора Московского университета Г.Ф. Матвеева*, Москва 2003, s. 10–19.

to w świadomości większości rosyjskich obywateli okres II Rzeczypospolitej funkcjonuje nadal jako „**czasy piłsudczykowski**” (wyrażenie Stanisława Kuniajewa), a najbardziej znanym wydarzeniem pozostaje **wojna polsko-radziecka z 1920 r.** Bolesne wspomnienie o tym konflikcie jest dodatkowo obciążone przez **sprawę radzieckich jeńców wojennych**, podnoszoną w ostatnich latach przez przedstawicieli politycznych elit⁸⁰.

Ideologiczne i polityczne uwarunkowania sytuacji Związku Radzieckiego w latach dwudziestych i trzydziestych pchały rosyjskich badaczy dziejów Polski do studiowania takich kwestii jak walka klasowa proletariatu, formowanie się partii socjaldemokratycznych i socjalistycznych, współpraca między polskim i rosyjskim ruchem robotniczym, rewolucja październikowa i jej oddziaływanie na Polskę. Tej problematyce były poświęcone liczne prace (przeważnie artykuły i pamiętniki) polskich komunistów żyjących na emigracji w ZSRR (Feliks Kon, Julian Leński, Tadeusz Daniszewski, Julian Marchlewski, Jerzy Czeszejko-Sochacki i in.)⁸¹. „Spuścizną” tego pokolenia historyków stała się teza o doniosłym znaczeniu rewolucji październikowej dla odzyskania przez Polskę niepodległości; teza, która do dziś ma zwolenników w rosyjskiej literaturze i sprzyja umacnianiu stereotypu „**niewdzięcznego Polaka**” – my ofiarowaliśmy im niepodległość, a oni z nami walczą⁸². Z lat dwudziestych wywodzi się również opinia o **faszystowskim charakterze rządów „sanacji”**, zapożyczona z komunistycznej publicystyki nie tylko przez radziecką, lecz również polską historiografię czasów „demokracji ludowej”.

W ZSRR tylko nieliczni przedstawiciele akademickiego słowianoznawstwa próbowali kontynuować swoje badania, lecz i oni byli zmuszeni do podporządkowania się nowym ideologicznym wytycznym. W rezultacie stanowisko ideologiczne prawie zawsze brało górę nad naukowym. Nawet ukazujące się w tym okresie zabytki średniowiecznego piśmiennictwa historycznego z rzadka tylko były pozbawione ideologicznego

⁸⁰ Zob. Г.Ф. Матвеев, *О численности пленных красноармейцев во время польско-советской войны 1919–1920 годов*, „Вопросы истории” 2001, nr 9, s. 120–126.

⁸¹ Zob. też: Н.П. Митина, *Советское славяноведение 1920–1930-х годов и вклад польских политэмигрантов в его становление и развитие*, [w:] *Историография и источниковедение стран Центральной и Юго-Восточной Европы*, Moskwa 1986, s. 124–139.

⁸² Właśnie w ten sposób, to jest jako agresywne od samego początku aż do końca konfliktu, przedstawia się stanowisko Polski w czasie wojny 1919–1920 r. nawet w niektórych współczesnych pracach (zob. np. И.В. Михутина, *Польско-советская война 1919–1920 гг.*, Moskwa 1994, s. 112–113, 130–133), nie wspominając o radzieckich.

i politycznego przesłania⁸³. Zresztą studia nad polskim średniowieczem zostały niemal całkowicie zarzucone. Historycy z lat dwudziestych i trzydziestych przestali się też zajmować tak popularną wcześniej kwestią **rozbiorów**, która po 1917 r. na wiele lat znikła z radzieckiej literatury naukowej. W 1939 r. N. Dajri opublikował artykuł⁸⁴, w którym, zgodnie z taktownym sformułowaniem Stanisława Steckiewicza i Włodimira Jakubskiego, „w zasadzie słuszne wnioski ogólne bądź pojawiały się bez odesłania do konkretnych polskich materiałów, bądź były uściślane na podstawie prac dawno przestarzałych, zarówno pod względem źródeł, jak i interpretacji”⁸⁵.

Zdawało się, że akademicka tradycja badań nad historią i kulturą Polski zupełnie zaniknie, ustępując miejsca tekstom na wskroś politycznym i koniunkturalnym. Niemniej jednak, w przeddzień wybuchu II wojny światowej, władze radzieckie ze względów politycznych uznały za konieczne wsparcie rozwoju słowianoznawstwa w szkołach wyższych i strukturach akademickich. Prawdziwe odrodzenie badań nad dziejami i kulturą Słowian (w tym Polaków) rozpoczęło się po wojnie wraz z utworzeniem Instytutu Słowianoznawstwa w Akademii Nauk ZSRR. Już pierwsze opracowania pracowników instytutu (Włodimira Koroliuka, Ilii Millera i in.⁸⁶) pokazały, że badanie polskiej historii przynosi prawdziwe rezultaty tylko wtedy, gdy polityczne deklaracje ustępują przed historyczną rekonstrukcją zdarzeń. Zresztą, jeśli chodzi o ogólną sytuację historiografii, to ideologiczne uwarunkowania lat czterdziestych i pięćdziesiątych nie pozostawiały historykowi najmniejszego wyboru: walka klasowa i ruch narodowo-wyzwoleńczy pozostawały bezwzględnie priorytetowymi kierunkami badań. Wpływu metodologii marksistowsko-leninowskiej, z podejściem klasowym na czele, doświadczyła, między innymi,

⁸³ Bodaj jedynym przykładem tego rodzaju jest: М. Меховский, *Трактат о двух Сарматиях*, wstęp, przekład i komentarz С.А. Аннинского, Москва–Ленинград 1936.

⁸⁴ Н. Дайри, *Крушение польского государства в XVIII в.*, „Исторический журнал” 1939, nr 10, s. 16–25.

⁸⁵ С.М. Стецкевич, В.А. Якубский, *Становление и развитие советской исторической полонистики*, [w:] *Исследования по истории славяноведения и балканистики*, Москва 1981, s. 26–27.

⁸⁶ Zob. np. В.Д. Королюк, *Ливонская война: К истории внешней политики Русского централизованного государства во 2-й половине XVI в.*, Москва 1954; И.С. Миллер, *Накануне отмены барщины в Галиции: (Из истории идейно-политической борьбы в польском обществе в 30–40-х годах XIX столетия)*, [w:] „Ученые записки Института славяноведения АН СССР” 1949, t. 1.

opublikowana w połowie lat pięćdziesiątych fundamentalna, trzypięciotomowa *Historia Polski*⁸⁷.

Dopiero po XX zjeździe KPZR pojawiły się widoki na bardziej obiektywne badanie przeszłości, w tym historii Polski, niemniej obowiązujące nadal wytyczne, co do pożądaných wyników, istotnie ograniczały pole manewru. W latach pięćdziesiątych zapoczątkowana została współpraca z polskimi historykami, sformalizowana wraz z utworzeniem w 1965 r. dwustronnej Komisji Historyków ZSRR i Polski, która zaowocowała licznymi wspólnymi pracami zbiorowymi, zbiorami dokumentów, międzynarodowymi konferencjami i innymi przedsięwzięciami. Polscy badacze, znacznie mniej skrepowani względami ideologicznymi, zaznajamiali radzieckich kolegów z nowymi podejściami metodologicznymi, stając się poniekąd łącznikami między radziecką i zachodnią nauką.

Wiele tradycyjnych poglądów ukształtowanych w XIX wieku zostało w pełni przejętych przez radziecką historiografię lat sześćdziesiątych i osiemdziesiątych. „Zjednoczenie” ziem ruskich wokół Moskwy po starciu uważano za pierwszorzędny proces w historii politycznej Rosji. Konsekwentnie podkreślano rosyjskość Wielkiego Księstwa Litewskiego⁸⁸, pisząc jednocześnie o „naturalnym”, niepowstrzymanym dążeniu „bratnich”, „wyznających wspólną wiarę” narodów, białoruskiego i ukraińskiego, do połączenia z narodem rosyjskim. Kluczowego znaczenia dla interpretacji polsko-rosyjskich konfliktów nabrały takie terminy jak „wyzwolenie” i „zjednoczenie”: w rezultacie „wojny wyzwolenczej” w XVII w. miało miejsce „zjednoczenie” Rosji i lewobrzeżnej Ukrainy, podobnie jak w 1795 r. doszło do „zjednoczenia” z Ukrainą prawobrzeżną. Natomiast w dniu **17 września 1939 r.** rozpoczął się „wyzwolicielski marsz” Armii Czerwonej, zwieńczony „zjednoczeniem” z zachodnią Ukrainą oraz zachodnią Białorusią.

Problem **rozbiorów** Polski nie był badany, a w ogólnych opracowaniach powtarzano opinie sformułowane przez rosyjską historiografię jeszcze w wieku XIX. Wystarczy jeden przykład. W *Historii dyplomacji* odpowiedzialność za zabory została tradycyjnie zrzucona na Prusy („w owym czasie na Polskę ostrzył sobie zęby jej największy wróg

⁸⁷ В.Д. Королюк, И.С. Миллер, П.Н. Третьяков (red.), *История Польши*, t. 1–3, Москва 1954–1958.

⁸⁸ Teza ta do dziś dominuje w literaturze popularnej. Zob. np. tekst w wielonakładowym rosyjskim czasopiśmie: „Экспресс” 2004, nr 4, s. 27 („Księstwo Litewskie to w zasadzie Ruś, tylko trochę inna, zachodnia... Zatem, którą Ruś rozstawił Iwan Fiodorow? Moskiewską, z której musiał uciekać, czy też Litwę? Otóż z całą pewnością Rosję w każdym z tych przypadków”).

– Prusy”⁸⁹), gdyż Rosja przecież aż do 1795 r. nie „przyłączyła najmniejszego skrawka polskiej ziemi, na której polska ludność występowałaby w przewadze”. W książce tej znalazła się oczywiście obowiązkowa krytyka caratu: rząd carski potępiano za to, że „w czasie **rozbiorów** zgodził się na zajęcie polskich ziem przez Prusy i Austrię, i wraz z nimi oraz z polską reakcyjną **szlachtą** i **magnaterią** ponosi historyczną odpowiedzialność za rozbite polskiego narodu”⁹⁰. Przytoczony przykład jest wyjątkowo obrazowy, zważywszy, że autorzy *Historii dyplomacji* (Siergiej Skazkin, Jewgienij Tarle, Aleksy Narocznickij, Aleksy Jefimow i in.) należeli do elity radzieckiej historiografii i ich sądy odzwierciedlają nie tylko stan ówczesnej nauki, lecz również modelowe, oficjalnie obowiązujące, interpretacje wydarzeń historycznych.

Po wojnie poszukujący przyczyn upadku Polski radzieccy historycy odrzucili tezy przedrewolucyjnych badaczy jako „idealistyczne”. Dzieje Polski XVII–XVIII w. były przedstawiane w postaci krzywej, która nieuchronnie zmierzała w dół pod zgubnym wpływem **systemu folwarczno-pańszczyźnianego**. U podstaw tej hipotezy nie legły żadne przekonujące argumenty, stąd współcześni historycy, jeśli sądzić po ostatnich omówieniach polskiej historii, powrócili do koncepcji badaczy dziewiętnastowiecznych, doszukujących się głównego wewnętrznego czynnika odpowiedzialnego za rozpad Rzeczypospolitej w swoistych cechach jej ustroju politycznego⁹¹.

Priorytety badawcze radzieckiej historiografii po XX zjeździe KPZR nie zmieniły się w sposób zasadniczy. Na pierwszym miejscu tradycyjnie pozostawały procesy rewolucyjne, dlatego historycy, zajmujący się Polską, najbardziej wnikliwie zajmowali się rozwojem ruchów narodowo-wyzwoleńczego, robotniczego i socjalistycznego na ziemiach polskich (ignorując jednocześnie nurty reformatorskie, na przykład galicyjską socjaldemokrację), historią partii komunistycznej i budową „realnego socjalizmu”. Całość spowijał problem polsko-rosyjskich więzi rewolucyjnych, uznawany za kluczowy dla całokształtu wzajemnych relacji⁹². Na studiowaniu takiej problematyki musiało odcisnąć się piętno marksistowskiej ortodoksji. W ówczesnym piśmiennictwie nie mógł przecież pojawić się negatywny wizerunek Polaka, ani pozostałych „bratnich narodów”

⁸⁹ В.М. Хвостов и др. (red.), *История дипломатии*, t. 1, Москва 1959, s. 362.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 452.

⁹¹ Ф.Г. Зуев, В.А. Светлов, С.М. Фалькович (red.), *Краткая история Польши. С древнейших времен до наших дней*, Москва 1993, s. 78–80, 85–91.

⁹² Najbardziej znaną ogólną pracą na ten temat jest: И.С. Миллер (red.), *Очерки революционных связей народов России и Польши. 1815–1917*, Москва 1976.

wchodzących w skład „wspólnoty państw socjalistycznych”. Niemniej jednak, obraz „wzorowego rewolucjonisty” i „modelowego budowniczego socjalizmu” nijak do Polaka nie pasował. W licznych pracach nieustannie poddawano krytyce „szlachecką rewolucyjność”, bezwzględnie potępiano elementy narodowe w programach socjaldemokratów i socjalistów, krytykowano odchylenia od „klasycznego” modelu komunistycznego (m.in. przewagę własności prywatnej w rolnictwie oraz swobodę działania **Kościoła katolickiego**).

Najbardziej wartościowymi dziełami o Polsce z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych okazały się zbiory dokumentów i zabytki literackie. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje fundamentalna praca *Powstanie 1863 roku: Materiały i dokumenty*⁹³. Nawiasem mówiąc, redaktorzy zbiorów również napotykali na swojej drodze przeszkody nie do pokonania. Na przykład, podczas przygotowywania siódmego tomu wydawanej w obu krajach serii *Dokumenty i materiały z historii stosunków radziecko-polskich*, zespół redakcyjny nie otrzymał zgody na włączenie do niego ani tekstu tajnych protokołów dołączonych **radziecko-niemieckiego paktu z 23 sierpnia 1939 r.**, ani dokumentów mówiących o **zbrodni katyńskiej**⁹⁴. **Katyń** oraz inne sporne, lub „utajnione” kwestie z czasów II wojny światowej (**deportacje polskiej ludności, armia Władysława Andersa, Armia Krajowa** i in.) zaczęły być badane dopiero na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych w warunkach „pieriestrojki” coraz wyraźniej było widać, że nie tyle należy dotychczasowe badania uzupełnić o nowe zagadnienia, wydarzenia, czy postaci, lecz trzeba zmienić samo podejście do historii. Wydarzenia z 1989 r., które miały miejsce w Polsce, zmuszały do poważnego przemyślenia przedmiotu badań, programów i priorytetów badawczych. Jeszcze wcześniej, bo 21 kwietnia 1987 r. Michaił Gorbaczow i Wojciech Jaruzelski podpisali „Deklarację o współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie ideologii, nauki i kultury”, zgodnie z którą powołano Komisję Wspólną uczonych ZSRR i PRL w sprawie studiów nad historią wzajemnych stosunków. Prace Komisji spotkały się w ZSRR ze słabym oddźwiękiem społecznym,

⁹³ С. Кеневич, В. Дяков, И. Миллер и др. (red.), *Восстание 1863 года. Материалы и документы*, t. 1–25, Москва–Вроцлав 1961–1986.

⁹⁴ И.С. Яжборовская, *Сотрудничество историков России и Польши в раскрытии правды о Катыни*, [w:] В.К. Волков (red.), *Российско-польские научные связи в XIX–XX вв.*, Москва 2003, s. 255–256.

niemniej jednak, bodaj po raz pierwszy, na szczeblu oficjalnym zostały wymienione, wymagające pilnego przestudiowania, „białe plamy” w historii radziecko-polskich relacji (a wśród nich m.in. **Katyń, powstanie warszawskie**)⁹⁵.

Poważna przebudowa rosyjskich badań nad Polską, jak również całego słowianoznawstwa, zaczęła się w 1991 r., gdy głębokie przemiany w społeczno-politycznym życiu państwa dały zaranie nowej erze rosyjskiej nauki, charakteryzującej się pluralizmem metodologicznym, swobodą wyboru problematyki, znacznie większą otwartością archiwów. Istotnym „namacalnym” osiągnięciem ostatniej dekady można nazwać opublikowanie, dotychczas niedostępnych nawet dla specjalistów, dokumentów dotyczących historii najnowszej państw Europy Wschodniej⁹⁶. Mimo trudności natury finansowej i organizacyjnej znacznie zwiększyła się liczba publikacji z zakresu słowianoznawstwa, w tym omawiających polską historię i kulturę, głównie dzięki działaniom Instytutu Słowianoznawstwa RAN⁹⁷.

W sposób zauważalny zmienił się program badań nad historią Polski. Wśród aktualnie najważniejszych kierunków znajduje się problematyka **rozbiorów** Rzeczypospolitej, która doczekała się wreszcie swoich „pięciu minut”⁹⁸, i znaczenie **kwestii polskiej** w polityce wewnętrznej i zagranicznej Imperium Rosyjskiego w XIX i początkach XX wieku⁹⁹. Coraz szybciej rozwijającym się nurtem staje się badanie wzajemnych polsko-

⁹⁵ Zob. wspomnienia radzieckiego przewodniczącego Komisji: Г.Л. Смирнов, *Уроки минувшего*, Москва 1997.

⁹⁶ Нр. *Польско-советская война, 1919–1920: (Ранее не опубликованные документы и материалы)*, część 1–2, Москва 1994; Т.В. Волокитина и др (red.), *НКВД и польское подполье 1944–1945: (По „Особым папкам” И.В. Сталина)*, Москва 1994; Г. Бордюг, Г. Матвеев, А. Косески, А. Пачковски (red.), *СССР–Польша. Механизмы подчинения, 1944–1949 гг. Сборник документов*, Москва 1995; Г.П. Мурашко (red.), *Восточная Европа в документах российских архивов*, t. 1 (1944–1948), t. 2. (1948–1953), Москва–Новосибирск 1997–1998; Т. Волокитина, Г. Мурашко, А. Носкова, *Советский фактор в Восточной Европе 1944–1953. Документы*, t. 1 (1944–1948), t. 2 (1949–1953), Москва 1999–2002.

⁹⁷ *Институт славяноведения и балканистики РАН.*

⁹⁸ *Польша и Европа в XVIII веке: Международные и внутренние факторы разделов Речи Посполитой*, Москва 1999; П.В. Стегний, *Разделы Польши и дипломатия Екатерины II. 1772, 1793, 1795*, Москва 2002.

⁹⁹ Zob. нр. Л.Е. Горизонтов, *Парадоксы имперской политики: Поляки в России и русские в Польше (XIX–начало XX в.)*, Москва 1999; М.Д. Долбилов, *Конструирование образов мятежа: политика М.Н. Муравьева в Литовско-Белорусском крае в 1863–1865 гг. как объект историко-антропологического анализа*, [w:] А. Филюшкин (red.), *Aktio Nova 2000: Сборник статей*, Москва 2000 и др.

-rosyjskich stereotypów¹⁰⁰. Przy podniesionej kurtynie studiowane są zakazane tematy z czasów II wojny światowej: m.in. **agresja Niemiec i ZSRR na Polskę z września 1939 r.**, **Katyń** i inne przykłady represjonowania Polaków, losy **armii Andersa**. Szczególne znaczenie ma sprawa **Katynia**, która w minionych dekadach nabrała wielowymiarowego znaczenia, stając się być może głównym źródłem polsko-rosyjskiej nieufności i braku zrozumienia¹⁰¹.

W latach dziewięćdziesiątych pod wpływem nowej sytuacji politycznej miał zatem miejsce przegląd wielu funkcjonujących sądów na temat polskiej przeszłości. W najbardziej wyrazisty sposób zmieniło się podejście do wydarzeń wieku XX, które, jak już wspomniano, były w radzieckiej historiografii najsilniej skażone ideologicznie. Nie należy tego lekceważyć, gdyż przecież to właśnie historia najnowsza była najczęściej wpłatywana w aktualne procesy polityczne, będąc ośrodkiem skupiającym najgwałtowniejsze polskie i rosyjskie uprzedzenia. Warto nadmienić, że podobna zmiana opinii w literaturze naukowej świadczy nie tylko o jej ścisłym uzależnieniu od sytuacji politycznej, lecz również o braku trwałych tradycji badawczych, które pozwoliłyby udzielić poprawnych i przekonujących odpowiedzi na pytania stawiane (lub które powinny być postawione) historykowi przez demokratyczne społeczeństwo. W naukach historycznych postkomunistycznej Rosji nie doszło do zdecydowanego zerwania z przeszłością. Dostrzeganie jedynie pozytywnych aspektów transformacji, niekiedy prowadzi do bagatelizowania tego, że ruch w kierunku odnowy może dość łatwo zostać wyparty przez dążenia do przywrócenia starego porządku.

Tradycyjne poglądy wciąż wywierają silny wpływ na świadomość społeczną. Tajny protokół do **radziecko-niemieckiego paktu z 1939 r.** i **sprawa katyńska** w żaden sposób nie wpisują się bowiem w obraz heroicznej przeszłości, zwłaszcza w obraz II wojny światowej, a trzeba pamiętać, że odniesione wówczas przez ZSRR zwycięstwo wzbudza u Rosjan wyjątkowo głębokie poczucie dumy. Rzetelne badanie „czarnych” kart relacji Rosji (ZSRR) i Polski niszczy sieć symboli, leżących u podstaw „godziwego wizerunku własnego narodu” i stanowiących część

¹⁰⁰ *Поляки и русские в глазах друг друга, op.cit.*, Moskwa 2000; *Поляки и русские: взаимопонимание и взаимонепонимание*, Moskwa 2000 i dr.; patrz także: В.В. Кутявин, *Изучение этнических стереотипов в российской гуманитаристике: взгляд историка*, [w:] A. de Lazari, E. Bäcker (red.), *Dusza polska i rosyjska. Spojrzenie współczesne*, Łódź 2003, s. 31–37.

¹⁰¹ Traktuje o tym najnowsza książka znanych rosyjskich badaczy: И.С. Яжборовская, А.Ю Яблоков, В.С. Парсаданова, *Катынский синдром в советско-польских и российско-польских отношениях*, Moskwa 2001.

historycznej świadomości Rosjan. Przywiązanie do tradycyjnego myślenia można dostrzec nie tylko u historyków starszego pokolenia, lecz również u młodych badaczy¹⁰². Głośnym echem w rosyjskim i polskim społeczeństwie odbijają się regularnie wydawane antypolskie „manifesty”¹⁰³, mające przypominać o tym, że za rosyjską niechęcią do Polski kryją się rzeczywiste siły społeczne; i że nie należy się temu dziwić, zważywszy na tradycje **rosyjskiej polonofobii** oraz „nawarstwienie” trudnych spraw we wzajemnych relacjach. Jak słusznie zauważają polemici, obrazy Polski i Polaków obecne w tych „manifestach” niemal dosłownie odtwarzają antypolskie kompozycje dziewiętnastowiecznych twórców¹⁰⁴. Zresztą, również współczesne rosyjskie podręczniki historii, istotne źródło informacji, są pełne opinii wywodzących się z historiografii XIX w.¹⁰⁵ Ważne powinno być wyjaśnienie, dlaczego te stereotypowe wyobrażenia Polski i Polaków okazują się tak trwałe. Czyżby jednak dziewiętnastowieczni historycy i publicyści opracowali nie tyle koniunkturalne, efemeryczne konstrukcje o wybitnie „instrumentalnym” przeznaczeniu, ile ujrzeli prawdziwe cechy polskiego charakteru narodowego i zrozumieli specyfikę rozwoju historycznego Polski?

Najwidoczniej znaleźliśmy się obecnie na samym początku nowego cyklu rozwoju studiów nad historią Polski. Dotychczasowe doświadczenia pozwalają żywić nadzieję, że z czasem nie tylko zostaną osiągnięte ważne wyniki w badaniach nad dawną Polską, lecz dojdzie również do głębszego zrozumienia problematyki dziś aktualnej. Jednocześnie ważne jest, by wytworzyło się w świadomości społecznej pragnienie, żywione na ogół tylko przez historyków, poznania wiarygodnej historii polsko-rosyjskich relacji. W przeciwnym razie „**kwestia polska**” nadal, podobnie jak w przeszłości, będzie dla Rosji „**kwestią fatalną**”¹⁰⁶.

Przełożyła Katarzyna Wyciszkiewicz

¹⁰² Zob. np. М.И. Мельтюхов, *Советско-польские войны: Военно-политическое противостояние 1918–1939*, Москва 2001.

¹⁰³ Oto najnowsze „manifesty” tego rodzaju: zob. Ю.И. Мухин, *Катынский детектив (Расстрел польских офицеров)*, Москва 1995; С. Куняев, *Поэзия. Судьба. Россия: Шляхта и мы*, „Наш современник” 2002, nr 5; Н. и А. Литвиновы, *Антигосударственный террор в Российской империи*, „Новый мир” 2003, nr 11.

¹⁰⁴ Zob. np. В.А. Хорев, *Русский европеизм и Польша*, „Славяноведение” 2004, nr 1, s. 19.

¹⁰⁵ Zob. też В.В. Кутявин, *Польша и поляки в современных российских учебниках истории*, [w:] *Dusza polska i rosyjska. Spojrzenie współczesne*, op.cit., s. 244–262.

¹⁰⁶ „Роковой вопрос” (1863) – fatalna kwestia (fatalna sprawa) – tytuł artykułu Nikołaja Strachowa. Zob. *Dusza polska i rosyjska – od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Solżenicyna*, op.cit., Warszawa 2004.